

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SSA Agnieszka Bednarek-Moraś, SSO del. Zbigniew Ciechanowicz
Protokolant:	St. sekr. sądowy Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w K.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej - (...) Spółki Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 8 maja 2018 r. sygn. akt I C 70/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda M. C. na rzecz pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w K. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

III. zasądza od powoda M. C. na rzecz interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Agnieszka Bednarek-Moraś	Halina Zarzeczna	Zbigniew Ciechanowicz
---------------------------------	-------------------------	------------------------------

UZASADNIENIE

Powód M. C. wniósł o zasądzenie od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy (...) nr (...) w K. kwoty 40.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 20 maja 2014r. do dnia zapłaty a także kwoty 116.154,00 złotych tytułem odszkodowania z tytułu utraconych w roku 2013r zarobków wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód domagał się nadto ustalenia, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku jakiemu uległ powód w dniu 12.01.2013r. mogące się ujawnić w przyszłości oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana Wspólnota Mieszkaniowa przy (...) nr (...) w K. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o przypozwanie na podstawie art. 84 k.p.c. po stronie pozwanej w charakterze interwenienta ubocznego (...) SA w S. a także zasądzenia na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 24 kwietnia 2015r. powód po ponownym przeliczeniu kursu korony norweskiej ograniczył żądanie zapłaty odszkodowania z tytułu utraconych korzyści do kwoty 115.946,00 złotych wskazując jednocześnie, że od stycznia 2013r. powód miał podjąć pracę w firmie norweskiej i jego zarobki netto miały wynosić 320.000,00 koron norweskich.

(...) SA w S., które przystąpiło do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z należną opłatą skarbową od pełnomocnictwa według norm przepisanych. Interwenient uboczny wskazał, iż miał zawartą w dacie zdarzenia z pozwaną Wspólnotą umowę ubezpieczenia, w tym odpowiedzialności cywilnej działalności gospodarczej, stąd w przypadku uznania zasadności powództwa pozwany może mieć roszczenie względem ubezpieczyciela. Zdaniem ubezpieczyciela powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2018 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda M. C. na rzecz pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w K. kwotę 3.617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, a także zasądził od powoda M. C. na rzecz interwenienta ubocznego (...) S.A. w S. kwotę 5.179,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Nadto nakazał ściągnąć od powoda M. C. na rzecz Skarbu Państwa -Sądu Okręgowego we Koszalinie kwotę 1.586,20 złotych tytułem poniesionych w sprawie a nie uiszczonych wydatków sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 12 stycznia 2013r. powód M. C. wraz z partnerką J. K. udali się do kina (...) w K. na seans filmowy, który trwał do godziny 22:00. Po zakończeniu seansu wracali do domu, po drodze zatrzymując się w sklepie. Na wysokości klatki schodowej nr (...) przy ul. (...) powód wraz z partnerką przewrócili się. J. K. wstała samodzielnie z chodnika. Powód M. C. poczuł natomiast ból i puchnięcie nogi. Zaraz po zdarzeniu ulicą przejeżdżało pogotowie ratunkowe, które zauważyło leżącego powoda i zabrało go do Szpitala (...) w K.. Ratownicy medyczni udzieli pomocy powodowi o godzinie 23:33 w K. przed budynkiem przy ulicy (...), natomiast o godzinie 23:50 przekazali powoda do Szpitala w K.. Powód i jego partnerka wyglądali tak jakby wracali z imprezy, od powoda czuć było alkohol.

Powód M. C. został przyjęty do Szpitala (...) w K. w dniu 13 stycznia 2013r. o godzinie 00:29 gdzie przebywał do 17 stycznia 2013r. U powoda rozpoznano trójkostkowe złamanie podudzia prawego z uszkodzeniem więzozrostu strzałkowo-piszczelowego. W dniu 15 stycznia 2013r. przeszedł operację zespolenia płytą LCP i śrubami oraz odtworzenia więzozrostu za pomocą śruby. Wypisany z zaleceniem chodzenia o kulach z odciążeniem operowanej kończyny, kontrolą i zdjęciem szwów za 10 dni, kolejną planowaną kontrolą za 6 tygodni, stosowaniem profilaktyki przeciwzakrzepowej przez okres 4 tygodni oraz usunięcia śruby z więzozrostu strzałkowo-piszczelowego za 2 miesiące.

W dniu 12 marca 2014r. powód przeszedł drugą operację usunięcia śrub z więzozrostu strzałkowo-piszczelowego. Wypisany z zaleceniem odciążenia operowanej kończyny za pomocą kuli, zdjęciem szwów za 10 dni.

W wyniku wypadku w okresie od 12.01.2013r. do 19.06.2013r. powód był niezdolny do pracy i przebywał na zwolnieniu lekarskim wystawionym przez lekarzy na terenie Polski. Powód był również badany przez norweskich lekarzy, którzy z uwagi na złamanie kostki stwierdzili, iż jest on niezdolny do pracy w 100 % od 19.06.2013r. do 15.12.2013r..

Powód pracował na terenie Norwegii w roku 2010 i wówczas otrzymał przychód w wysokości 276.193,00 koron. Od 1 marca 2011r. był zarejestrowany w Norwegii jako osoba poszukująca pracy. Wobec niezdolności do pracy i z tytułu zasiłku dla bezrobotnych powód w roku 2013r. otrzymał łączne świadczenie w wysokości 112.583 koron norweskich netto.

W dniu 12 stycznia 2013r. pomiędzy godziną 19:00 a 24:00 nie zostały zarejestrowane opady atmosferyczne. Temperatura wynosiła około minus 2 do minus 3 stopni. Grunt w warunkach naturalnych był pokryty śniegiem, a jego grubość wynosiła 6-15 cm a miejscami 22 cm.

Powód w wyniku zdarzenia z 12 stycznia 2013r. doznał złamania trójkostkowego goleni lewej z uszkodzeniem więzozrostu piszczelowo-strzałkowego dalszego w wyniku czego przeszedł dwukrotnie operację i zabiegi rehabilitacyjne. Sąd wskazał, że jeżeli tego dnia powód był w stanie nietrzeźwym to upadek mógł być spowodowany wpływem alkoholu. W wyniku uszkodzenia ciała powód odczuwał znaczne dolegliwości bólowe, obrzęki okolicy stawu skokowo-goleniowego, utrudnioną lokomocję spowodowaną złamaniem jak i urazem operacyjnym. Przez około 2 miesiące chodził o kulach bez obciążania kończyny, złamanie zostało wygojone w 2,5 miesiąca po zdarzeniu. Aktualne widoczne są zbliznowacenia więzadła - utracona elastyczność więzadła, występuje przykurcz zarówno zgięcia grzbietowego jak i podeszwowego stopy. Staw obrzęknięty, zniekształcony z poszerzonymi widelkami stawu, przez co jest stawem niewydolnym, bolesnym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Podkreślił, że obowiązek naprawienia szkody powstaje wtedy, gdy poszkodowany doznał jej w następstwie czynu niedozwolonego, za który inny podmiot ponosi odpowiedzialność, przy czym do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej konieczne jest zawsze spełnienie trzech przesłanek, które muszą wystąpić łącznie to jest: 1) zdarzenie, z którym system prawny łączy czyjś obowiązek naprawienia szkody, 2) powstanie szkody i 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą.

Sąd wskazał również, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przy czym nie wykazanie jednej z przesłanek niweczy możliwość domagania się naprawienia szkody (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 września 2015 r., I ACa 466/15, LEX nr 1842333). W ocenie Sądu ciężar udowodnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej w całości spoczywał na powodzie M. C., który zdaniem sądu pierwszej instancji temu obowiązkowi nie podołał.

Zasadniczą przesłanką odpowiedzialności w świetle art. 415 k.c. jest wina sprawcy i to na powodzie dochodzącym zadośćuczynienia spoczywał ciężar zarówno przytoczenia (art. 232 k.p.c.) jak i udowodnienia (art. 6 k.c.) faktów świadczących o zawinionym zachowaniu pozwanej Wspólnoty, które skutkowało wypadkiem powoda i doznanymi przez niego obrażeniami.

Przytaczając poglądy orzecznictwa co do rozumienia czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 k.c., jak i bezprawności takiego czynu oraz winy sprawcy Sąd Okręgowy podkreślił, że brak podstaw do przyjęcia, że szkoda jakiej powód doznał wskutek upadku na chodniku przy ulicy (...) w K. jest wynikiem zawinionego działania strony pozwanej, a przynajmniej, w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego, nie można odpowiedzialności za nią przypisać pozwanej.

Podkreślił Sąd, że powód upatrując winy pozwanego za zdarzenie z dnia 12 stycznia 2013 r. winien wykazać, iż pozwana Wspólnota dopuściła się zaniedbań w zakresie jej ustawowych obowiązków, a polegających na braku uprzątnięcia lodu i śniegu z chodnika przylegającego do nieruchomości należącej do Wspólnoty Mieszkaniowej a nadto, iż w wyniku takiego stanu nawierzchni chodnika doszło do wypadku i uszkodzenia ciała przez powoda.

Sąd miał na uwadze, że zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu porządku i czystości w gminach pozwana Wspólnota ma obowiązek zapewnić utrzymanie czystości i porządku poprzez uprzątnięcie śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości. Przy czym przywołując wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2017r. (sygn. akt III CSK 356/16) Sąd Okręgowy podkreślił, że w warunkach odwilży w okresie zimy, w nocy, w czasie opadu atmosferycznego nie sposób oczekiwać od właściciela nieruchomości przylegającej do chodnika, aby w sposób nieprzerwany zapewniał uprzątnięcie błota, śniegu i lodu, zwłaszcza, że przepisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie określają częstotliwości wykonywania tych czynności.

Sąd podkreślił, że powód w żaden sposób nie wykazał aby faktycznie przyczyną upadku był brak uprzątnięcia śniegu czy lodu przez pozwaną Wspólnotę. Powód nie wykazał stanu nawierzchni chodnika w momencie zdarzenia. Zławszcza, że z informacji Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej wynika, że tego dnia pomiędzy godziną 19:00 a 24:00 nie zostały zarejestrowane opady atmosferyczne. Temperatura wynosiła około minus 2 do minus 3 stopni. Grunt w warunkach naturalnych pokryty był śniegiem a jego grubość wynosiła 6-15 cm a miejscami 22 cm. Sam fakt występowania śniegu w warunkach naturalnych nie dowodzi jednak, iż w miejscu zdarzenia śnieg nie był odgarnięty a nawierzchnia chodnika nie przysypana piaskiem. W tym zakresie Sąd Okręgowy przywołał zeznania świadka J. K. i powoda M. C., podkreślając, że zeznania te w tym zakresie są diametralnie różne, a przez to niewiarygodne. Świadek J. K. zeznała, iż tego dnia nie padał śnieg natomiast sporny chodnik był zaśniewiony i oblodzony, przy czym nie pamiętała natomiast jaki był stan innych chodników i ulic, którymi przechodzili. Powód wskazał natomiast, iż już w drodze do kina na wszystkich chodnikach był lód, a w czasie trwania seansu spadł śnieg, który przykrył lód. Takie sprzeczne zeznania uniemożliwiają ustalenie faktycznego stanu nawierzchni chodnika, co ma istotne znaczenia albowiem aby przyjąć odpowiedzialność pozwanego powód musiałby udowodnić, iż w momencie zdarzenia doszło do zaniedbania ze strony pozwanej w wykonywaniu jej obowiązków. Ponadto Sąd podkreślił, że stwierdzenie powoda, iż podczas ich pobytu w kinie spadł śnieg, są sprzeczne z uzyskaną informacją o warunkach meteorologicznych z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Za niewiarygodne uznał również Sąd wyjaśnienia, że dopiero w trakcie powrotu tylko przed budynkiem należącym do pozwanej wspólnoty był niezabezpieczony lód. W ocenie sądu to nie fakt występowania śniegu był przyczyną upadku powoda ale jego nieostrożność spowodowana pozostawianiem pod wpływem alkoholu, który to fakt został odnotowany przez ratowników medycznych pogotowia ratunkowego, a ponadto powyższą okoliczność zapamiętał jeden z ratowników medycznych- świadek D. Z. (1). Po drugie wyjaśnienia powoda, iż na seansie filmowym był od godz. 19:00 do 22:00, po czym wracał do domu, dokonując zakupów w sklepie spożywczym, a zatem nie mógł pić alkoholu są równie niewiarygodne. Sąd zwrócił uwagę, że z wyjaśnień powoda wynika, że seans filmowy zakończył się o godzinie 22:00, natomiast z dokumentacji medycznej wynika, iż pomocy udzielono powodowi około godziny 23:33, a zatem po upływie około półtorej godzinny od momentu wyjścia z kina (...), przy czym powód i świadek zeznali, że pogotowie ratunkowe pojawiło się niedługo po upadku powoda, który zdążył jedynie zdjąć but i obłożyć nogę śniegiem. Sąd wskazał, że należy tym samym przyjąć, iż upadek powoda miał miejsce między godziną 23:20 a 23:30. Tymczasem odległość od kina (...) do miejsca zdarzenia na ulicy (...) nie jest znaczna a czas przejścia tego odcinka nie powinien zająć powodowi więcej niż 10 minut, a uwzględniając, iż powód wszedł do sklepu spożywczego celem dokonania zakupów to czynność ta nie powinna powodowi zająć więcej niż 10 minut czasu. W ocenie Sądu Okręgowego oznacza to, że gdyby powód faktycznie wyszedł z Kina (...) o godzinie 22-iej to około godziny 22:30 powinien być już w pobliżu klatki schodowej należącej do pozwanej Wspólnoty. Tymczasem zdarzenie miało miejsce o godzinie 23:20 a zatem ponad godzinę później. Przez ten czas powód miał wystarczająco dużo czasu aby nie tylko kupić artykuły spożywcze ale również aby spożyć alkohol. Sąd podkreślił, że wątpliwości wzbudza także sam przebieg zdarzenia, gdyż jak wynika z wyjaśnień świadka i powoda upadli oni równocześnie na chodniku, przy czym świadek wstała i nic jej się nie stało natomiast powód doznał złamania. Otóż rzadko się zdarza

aby złe warunki drogowe powodowały upadek naraz obu osób. Sąd wskazał, że takie zachowanie świadczyć może o tym, że oboje mieli problemy z zachowaniem równowagi.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, iż pozwanej Wspólnocie nie można przypisać odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie i z powodu braku wykazania przez powoda winy pozwanej, sąd nie dokonywał już analizy pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c. i powództwo jako bezzasadne oddalił.

Dodatkowo Sąd podkreślił, że powód w żaden sposób nie udowodnił faktu doznania szkody w postaci utraconych dochodów w roku 2013 r., mimo iż taki obowiązek na nim spoczywał zgodnie z art. 6 k.c. Sąd podkreślił, że w tym zakresie powód ograniczył się jedynie do sformułowań hipotetycznych, założeniowych i zupełnie nie potwierdzonych dowodami w sprawie.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód jako strona przegrywająca zobowiązany jest zwrócić pozwanemu koszty postępowania, na które składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika, który go reprezentował (3.600 zł) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Wysokość wynagrodzenia wynika z §6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

O kosztach procesu należnych interwenientowi ubocznemu sąd orzekł na podstawie art. 107 k.p.c. zdanie 3, zgodnie z którym sąd może także przyznać interwenientowi koszty interwencji od przeciwnika obowiązanego do zwrotu kosztów. W powyższym zakresie Sąd Okręgowy wskazał, że przepis ten co do zasady nie obliuguje do zasądzenia kosztów w każdym przypadku ale zależy to od okoliczności konkretnej sprawy. Sąd Okręgowy uznał jednak, że w niniejszej sprawie pełnomocnik interwenienta ubocznego był aktywny, składał wiele pism procesowych i jego wkład w rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy był znaczny. To między innymi dzięki stanowisku pełnomocnika interwenienta ubocznego zawartym w piśmie procesowym z dnia 15 lutego 2018r. podnoszącego między innymi zarzut przedawnienia zmienionego przez powoda roszczenia, powód cofnął swoje oświadczenie o zmianie roszczenia. Pełnomocnik procesowy interwenienta ubocznego składał samodzielnie pisma procesowe, podnosił własne i to zasadne zarzuty. Sąd dostrzegł, że to stanowisko pełnomocnika pozwanej wspólnoty było de facto powieleniem stanowiska interwenienta ubocznego. Na koszty interwenienta ubocznego składa się uiszczona opłata od interwencji w wysokości 1.562,00 złote oraz wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika, w wysokości 3.600 zł, zgodnie z § 6 pkt.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów j pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Łączne wydatki w niniejszej sprawie wyniosły kwotę 2.102,70 złotych, natomiast powód uiścił zaliczkę na wydatki w wysokości 516,50 złotych. Do pobrania pozostaje zatem kwota 1.586,20 złotych tytułem poniesionych w sprawie wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego sądowego i stawiennictwa świadka, a która nie została pokryta z wpłaconej przez powoda zaliczki.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się powód, zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

1. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, iż powód:

- 1) był nietrzeźwy podczas upadku,
- 2) jedyną przyczyną upadku była nietrzeźwość powoda,
- 3) chodnik przed klatką nr(...) był odśnieżony i odlodzony podczas wypadku,

podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż powód podczas wypadku był trzeźwy, a chodnik przed klatką nr 28 nie był uprzątnięty od śniegu i lodu,

2. naruszenie prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c.) poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na nie daniu wiary co do przyczyn wypadku świadkowi J. K., a także powodowi,

3. niewskazanie w uzasadnieniu wyroku w wystarczający sposób (art. 328 § 2 k.p.c.) przyczyn, dla których Sąd I Instancji odmówił wiarygodności zeznaniom ww. świadka oraz powoda.

Podnosząc powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie jak w pozwie lub o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji oraz orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji powód podkreślił, że Sąd I Instancji z niewiadomych przyczyn ustalił, iż powód w czasie zdarzenia był nietrzeźwy, a w związku z tym przewrócił się na odśnieżonym i odlodzonym chodniku ze swojej wyłącznej winy, a w związku z tym nie należą mu się żadne świadczenia ze strony pozwanej. Ponadto Sąd I Instancji doszedł do wniosku, iż powód i J. K. musieli być nietrzeźwi, bo inaczej nie upadliby razem. Powyższemu rozumowaniu zarzucił sprzeczność z elementarnymi zasadami logiki. Wskazał, że J. K. w tamtym czasie była w ciąży, tym samym trudno domniemywać, żeby była pijana.

Podkreślił, że poza sporem jest okoliczność, iż w dacie wypadku temperatura w miejscu wypadku była minusowa, a teren pokryty był kilkunastocentymetrowym śniegiem. W tej sytuacji przyjąć należy za wiarygodne zeznania, iż pod śniegiem mógł występować także i lód. W niniejszej sprawie istotnym jest, iż powód pośliznął się na zimowym nieuprzątniętym chodniku, na którym mógł być zarówno śnieg, jak i lód.

Zdaniem powoda argumentacja Sądu I Instancji o sprzeczności zeznań świadka J. K. z zeznaniami powoda w przedmiocie określenia zaśnieżenia i zalodzenia miejsca wypadku, jest jedynie pozorna. Oboje bowiem zgodnie zeznają, iż miejsce wypadku było zaśnieżone - oblodzone. Różnice w zeznaniach dotyczą stanu ulic i chodników w K., które łatwo wytłumaczyć dwiema okolicznościami: pierwsza to fakt, że zdarzenia takie nie utrwalają się tak łatwo w pamięci, a druga okoliczność, to chęć poprawienia sobie przez powoda swojej sytuacji procesowej, kiedy to powód zeznał, że podczas seansu w kinie spadł śnieg, nie mając świadomości, iż jest to okoliczność niesporna między stronami, jako że została potwierdzona przez IMiGW. Rozbieżne zeznania mogły też być spowodowane niepamięcią związaną z upływem czasu.

Odnosząc się do dowodów dotyczących stanu rzekomej nietrzeźwości powoda apelujący podkreślił, że brak jest jednoznacznych dowodów na tę okoliczność. Z karty informacyjnej Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w S. z dnia 22.04.2015r. nie wynika, aby M. C. podczas interwencji medycznej był nietrzeźwy. Tylko jeden świadek zeznał, iż powód był nietrzeźwy. Gdyby jednak tak było, to potwierdziliby to pozostali świadkowie.

Odnosząc się do odszkodowania, apelujący nie podzielił wniosku Sądu, iż szkoda nie została udowodniona przez powoda. Zdaniem powoda szkoda została udowodniona oryginalnymi dokumentami zarówno norweskimi jak i polskimi. Brak jest jedynie dokumentu dotyczącego wysokości obiecanego powodowi przez firmę norweską wynagrodzenia, przy czym z doświadczenia życiowego wynika, iż zazwyczaj firmy oferujące pracę potencjalnym pracownikom nie wydają takich zaświadczeń, żeby nie czuć się związanymi swoją ofertą w sensie prawnym. Tym samym jedynym dostępnym dowodem w tej sytuacji jest zeznanie powoda, który jednoznacznie i w sposób wiarygodny zeznał, iż miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości 320.000 NOK, co jest średnią płacą, którą Polacy otrzymują w Norwegii.

Apelujący wskazał, że uzasadnienie wyroku jest lakoniczne i trudno ustalić dlaczego Sąd I Instancji oddalił powództwo.

Interwenant uboczny po stronie pozwanego - (...) S.A. z siedzibą w S., w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 marca 2019r. pozwana Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości przy ulicy (...) w K. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się bezzasadna.

Przed wszystkim Sąd Apelacyjny nie podzielił w żadnym zakresie twierdzeń powoda, iż Sąd Okręgowy dokonał ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego bądź materiał ten nienależycie zgromadził i ocenił naruszając art. 233 § 1 k.p.c. W apelacji, powód poza wyartykułowaniem zarzutów naruszenia wskazanych przepisów procesowych, nie przedstawił okoliczności, które pozwalałyby sądzić, iż postępowanie dowodowe, jakie przeprowadził Sąd I instancji, zawiera braki lub tego rodzaju uchybienia, aby proces oceny zebranego materiału uchybiał regułom swobodnej weryfikacji przyznanej sądowi orzekającemu, do których należą zasady logiki, doświadczenia życiowego i obowiązek wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy. Kontrola instancyjna wykazała, że ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia znajdują oparcie w treści przywołanych dowodów, co do których nie zachodziły podstawy do uznania ich za wiarygodne. Ponadto sam powód podnosząc, że konkretne dowody nie posiadają waloru wiarygodności w istocie przeciwstawia na uzasadnienie formułowanych przez siebie zarzutów swoje własne twierdzenia nie odnosząc ich do całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Tymczasem jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Sąd Okręgowy w zakresie pozostawiania powoda pod wpływem alkoholu (a nie jak twierdzi powód w stanie nietrzeźwości) powołał się nie tylko na dowód z zeznań świadka D. Z. (1) – ratownika medycznego, ale również podkreślił, że okoliczność wyczuwania przez ratowników medycznych zapachu alkoholu została odnotowana w Karcie Medycznych Czynności Ratunkowych. Powód jednak w wywiedzionej apelacji już tej okoliczności nie dostrzega i nie odnosi się do niej. Poprzestaje jedynie na stwierdzeniu, że z wypisu pobytu w szpitalu nie wynika by powód był w stanie nietrzeźwym. W powyższym zakresie nie dostrzega jednak, że z karty informacyjnej pobytu w szpitalu nie wynika również, aby badanie pod kątem ilości alkoholu we krwi były w ogóle wykonywane przy przyjęciu powoda do szpitala. Tymczasem to ratownicy medyczni mieli pierwszy kontakt z powodem, do tego tuż po upadku i na miejscu zdarzenia. Świadek D. Z. (1) zeznał, że „powód i jego partnerka wyglądali tak jakby wracali z imprezy, od powoda czuć było alkohol”. Tym samym nie sposób przyjąć, aby Sąd I instancji ocenił zgromadzony materiał dowodowy w sposób dowolny. Nadto nie bez znaczenia jest okoliczność, że Sąd Okręgowy miał na uwadze również pozostały materiał dowodowy, z którego Sąd I instancji prawidłowo wyprowadził wniosek co do sprzeczności i niespójności twierdzeń powoda. Co więcej sam powód w apelacji tłumaczy, że rozbieżności w zeznaniach co do stanu ulic i

chodników i twierdzenia powoda w tym zakresie mogły wynikać z chęci „poprawienia sobie przez powoda swojej sytuacji procesowej”. Powyższa okoliczność wskazuje, że powód w istocie nie do końca przedstawiał prawdziwy przebieg zdarzeń, skupiając się na wskazywaniu okoliczności, które z punktu widzenia żądania formułowanego przez powoda byłyby dla niego korzystne, co jest postępowaniem co najmniej nagannym moralnie. Tym samym ocena zeznań powoda została prawidłowo oceniona przez Sąd I instancji jako niespójna i sprzeczna z pozostałym materiałem dowodowym. W konsekwencji prawidłowo Sąd I instancji – w oparciu o całokształt materiału dowodowego przyjął, że powód nie wykazał również stanu chodnika w dacie i czasie zdarzenia. W tym zakresie słusznie Sąd I instancji wskazał, że powód poza swoimi twierdzeniami nie wnioskował o przeprowadzenie innych dowodów na okoliczność ustalenia choćby w jaki sposób pozwana realizowała obowiązek utrzymania zimowego. Ciężar wykazania tych okoliczności spoczywał na powodzie zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodów i powód temu ciężarowi nie sprostał.

Zauważenia wymaga, że powód nie polemizuje z twierdzeniami Sądu co do okoliczności, że w okresie zimowym nie można od zarządcy wymagać, aby w sposób nieprzerwany, permanentny i o każdej porze zapewniał uprzątnięcie błota, śniegu czy lodu, co ma istotne znaczenie zwłaszcza w kontekście pory zdarzenia. Wbrew stanowisku powoda prawidłowo interwient uboczny podkreśla w odpowiedzi na apelację, że Sąd I instancji nie ustalił – jak twierdzi powód w apelacji, iż chodnik był odśnieżony i odlodzony. Takich ustaleń brak w stanie faktycznym ustalonym przez Sąd. Co wyżej już podkreślono Sąd Okręgowy wskazał jedynie, że powód nie udowodnił stanu chodnika w miejscu upadku.

Brak również podstaw do przyjęcia, aby uzasadniony był również zarzut naruszenia dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z powyższym artykułem Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał zarówno ustalone fakty, jak i dowody, w oparciu o które konkretne ustalenia poczynił. Nadto w uzasadnieniu wbrew odmiennym twierdzeniom apelującego wyjaśnił, dlaczego zeznaniom J. K. i wyjaśnieniom powoda Sąd I instancji dał wiarę jedynie w części, mianowicie takiej w jakiej znajdują one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Poza wnioskami Sądu co do tego, że od powoda czuć było alkohol wskazać należy, że Sąd I instancji dość szczegółowo odniósł się również do niezbędnego czasu przejścia z kina do miejsca zdarzenia, przy uwzględnieniu dodatkowo podnoszonej przez powoda okoliczności wejścia do sklepu. Powód do tych twierdzeń Sądu nie odnosi się w apelacji.

Nie sposób również przyjąć, aby powód wykazał wysokość dochodzonego odszkodowania, co już tylko marginalnie podkreślił Sąd I instancji. Również potencjalną wysokość utraconych korzyści, zgodnie z art. 6 k.c. winien wykazać powód. O ile co do zasady słusznie powód podkreśla, że zeznania strony są również dowodem, o tyle w realiach niniejszej sprawy powód jedynie swoimi zeznaniami próbował wykazać zarówno pewność swojego zatrudnienia jak i wysokość potencjalnie utraconego wynagrodzenia. W tym zakresie dostrzec należy, że powód pierwotnie twierdził, że posiada maila, z którego te okoliczności wynikają, by wreszcie twierdzić, że wobec awarii komputera doszło do utraty części danych, w tym przedmiotowej wiadomości mailowej. Powyższe twierdzenia są niewiarygodne, nadto dywagacje na temat niemożności uzyskania choćby pisemnego potwierdzenia z właściwego zakładu, że faktycznie powód taka propozycję otrzymał są niewiarygodne. Tym samym prawidłowo Sąd I instancji podkreślił, że powód również tej okoliczności nie wykazał. Powód nie przedstawił bowiem żadnych dowodów pozwalających na przyjęcie, że w istocie jego zatrudnienie nie doszło do skutku wskutek niemożności rozpoczęcia pracy z uwagi na stan powoda związany z przedmiotowym zdarzeniem, a dodatkowo nie wykazał jak miało się kształtować przyszłe wynagrodzenie. Zatem nawet przy hipotetycznym założeniu odpowiedzialności pozwanej wspólnoty co do zasady, która to okoliczność nie zachodzi w niniejszej sprawie, powód nie wykazał powstania również szkody majątkowej.

Powyższe zdecydowało o oddaleniu apelacji jako bezzasadnej zgodnie z dyspozycją art. 385 k.p.c.

Konsekwencją powyższego było zasądzenie od powoda jako strony przegrywającej na rzecz pozwanej zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 punkt 6 w związku z § 10 ust. 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018r. poz. 265) kwoty 4.050 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny w oparciu o dyspozycję art. 107 k.p.c. zdanie trzecie, podobnie jak Sąd Okręgowy w Szczecinie uznał za stosowne zasądzenie od powoda również na rzecz interwenienta ubocznego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wskazać należy, że interwenient uboczny również na etapie apelacji szeroko odniósł się do wszystkich zarzutów sformułowanych w apelacji, dokonując ich analizy w odniesieniu do całości dowodów zgromadzonych w toku postępowania przed Sądem I instancji. Zasądzone koszty zastępstwa procesowego zostały zasądzone zgodnie z § 2 punkt 6 w związku z § 10 ust. 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015r. poz. 1800 z późn. zm.).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

Agnieszka Bednarek-Moraś Halina Zarzeczna Zbigniew Ciechanowicz